

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 18 czerwca 2021 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi w sprawie z powództwa (...) S.A. z siedzibą w B. przeciwko M. W. o zapłatę - oddalił powództwo.

Powyższy wyrok został zaskarżony w całości przez stronę powodową. Zaskarżonemu wyrokowi powód zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na rozstrzygnięcie, a to:

- art. 233 § 1 KPC poprzez błędną ocenę materiału dowodowego i w efekcie przyjęcie że nie doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy pożyczki w sytuacji, gdy powódka przedstawiła na tę okoliczność dokument zawierający oświadczenie o wypowiedzeniu umowy;

- art. 316 §1 KPC poprzez oddalenie powództwa w całości z uwagi na okoliczność, jakoby powódka nie udowodniła, że doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy, podczas gdy w dacie wyrokowania sąd winien był w takim przypadku zasądzić wymagalne na dzień wyrokowania raty pożyczki.

2. obrazę prawa materialnego tj.:

- art. 385¹ § 1 KC w zw. z art. 36a ust. 2 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim („u.k.k.”) poprzez jego błędną wykładnię skutkującą nieuzasadnionym przyjęciem, że postanowienia umowy pożyczki w szczególności w zakresie: opłaty za tzw. Twój Pakiet oraz wynagrodzenia prowizyjnego są abuzywne, pomimo, że ustawa nie zakazuje powódce pobierać w/w opłat, strony ułożyły stosunek prawny wedle swego uznania, a postanowienia umowy są sformułowane w sposób jednoznaczny, jasny i precyzyjny, a ponadto usługa (...) pakiet" jest całkowicie fakultatywna wybierana na etapie składania wniosku, z kolei wynagrodzenie prowizyjne jest świadczeniem głównym, wpisanym wprost i w sposób jasny co wyklucza kontrolę abuzywności, a ponadto koszty te mieszczą się w kryterium ustawowym maksymalnych kosztów pozaodsetkowych, przez co ewentualne naruszenie interesów konsumenta nie ma charakteru „rażącego”;

- art. 61 § 1 KC w zw. z art. 6 KC poprzez przyjęcie, że powódka nie udowodniła, że oświadczenie o wypowiedzeniu zostało złożone pozwanemu skutecznie podczas gdy z przedłożonych dokumentów wynika skuteczność takiego wypowiedzenia, a to na podstawie przedłożonych kserokopii oraz dołączonej do apelacji instrukcji liczenia przesyłek pocztowych;

- art. 720 § 1 KC poprzez brak zasądzenia zwrotu pożyczki do wysokości kwoty nominalnej wraz wynagrodzeniem powoda pomimo zobowiązania umownego pozwanego do zwrotu rzeczowej kwoty,

- art. 10 ustawy z 28 kwietnia 1936 r. - Prawo wekslowe w zw. z art. 6 KC poprzez nieuprawnioną ingerencję w stosunek podstawowy w sytuacji, gdy powództwo zostało oparte na podstawie weksla in blanco, a tym samym sprawa niniejsza zyskała charakter sprawy wekslowej powodując, iż obowiązek udowodnienia wad wypełnionego weksla, niezgodności z deklaracją wekslową czy też nieistnienia zobowiązania, bądź wykazana, iż zobowiązanie to nie opiewa na kwotę wskazaną w treści weksla — zgodnie z zawartym przez strony porozumieniem, a także w zakresie zarzutu niewykazania konkretnych i realnych kosztów poniesionych w związku z zawarciem umowy obarcza stronę pozwaną.

W konsekwencji, apelujący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie żądania pozwu w całości, tj. zasądzenie na rzecz powódki kwoty 6.637,50 zł;

2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych;

3. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie zgodnie z treścią art. 98 § 11 KPC

4. ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Z ostrożności procesowej, na podstawie art. 381 k.p.c. powód wniósł również o uzupełnienie postępowania dowodowego poprzez dopuszczenie dowodu z dokumentu w postaci: wezwania do zapłaty i wypowiedzenia umowy wraz z dowodami doręczenia - celem wykazania faktu skutecznego wypowiedzenia umowy przez powódkę.

Strona pozwana nie ustosunkowała się do treści wywiedzionej apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Tytułem wstępu podkreślić należy, że Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje jako własne, opierając na nich swe rozważania. W konsekwencji brak jest przesłanek uzasadniających przytoczenie tych ustaleń ponownie.

Ponadto zauważyć trzeba, że przedmiotowa sprawa podlegała rozpoznaniu w trybie uproszczonym.

Wobec faktu, że ani w apelacji ani w odpowiedzi na apelację strony nie złożyły wniosku o przeprowadzenie rozprawy, Sąd Okręgowy uznając, że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne, rozpoznał apelację na posiedzeniu niejawnym (art. 374 k.p.c.).

Idąc dalej wskazać trzeba, że w myśl art. 505¹³ § 2 k.p.c., jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, to uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Wreszcie zaznaczyć trzeba, że apelacja w postępowaniu uproszczonym ma charakter ograniczony, a celem postępowania apelacyjnego nie jest tu ponowne rozpoznanie sprawy, ale wyłącznie kontrola wyroku wydanego przez sąd I instancji w ramach zarzutów podniesionych przez skarżącego. Innymi słowy mówiąc, apelacja ograniczona wiąże sąd odwoławczy, a zakres jego kompetencji kontrolnych jest zredukowany do tego, co zarzuci w apelacji skarżący. Wprowadzając apelację ograniczoną, ustawodawca jednocześnie określa zarzuty, jakimi może posługiwać się jej autor i zakazuje przytaczania dalszych zarzutów po upływie terminu do wniesienia apelacji – co w polskim porządku prawnym wynika z art. 505⁹ § 11 i 2 k.p.c. (tak w uzasadnieniu uchwały składu 7 sędziów SN z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC Nr 6 z 2008 r., poz. 55). Tym samym w ramach niniejszego uzasadnienia poprzestać należy jedynie na odniesieniu się do zarzutów apelacji, bez dokonywania analizy zgodności zaskarżonego rozstrzygnięcia z prawem w pozostałym zakresie.

W pierwszej kolejności odniesienia się wymagają zarzuty prawa procesowego, jako te determinujące prawidłowość rozważań natury jurydycznej.

Jak wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa, czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd drugiej instancji ocenia bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd I instancji, czyli bada czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 k.p.c. Należy zatem mieć na uwadze, że - co do zasady - Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jeżeli z danego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł

swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych (por. przykładowo postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2001 r., I CKN 1072/99, Prok. i Pr. 2001 r., Nr 5, poz. 33, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 1114/99, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000 r., nr 7-8, poz. 139).

Wedle utrwalonej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego (np. wyrok z dnia 16 grudnia 2005 r., sygn. akt III CK 314/05, wyrok z dnia 21 października 2005 r., sygn. akt III CK 73/05, wyrok z dnia 13 października 2004 r. sygn. akt III CK 245/04, LEX nr 174185), skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej, niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu. Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 czerwca 2008 r., I ACa 180/08, LEX nr 468598).

W świetle powyżej przedstawionych uwag natury ogólnej za bezzasadny należało uznać zarzut apelacji naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., którego naruszenia apelujący upatrywał w błędnej ocenie materiału dowodowego i w efekcie przyjęcie że nie doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy pożyczki w sytuacji, gdy powódka przedstawiła na tę okoliczność dokument zawierający oświadczenie o wypowiedzeniu umowy. Choć, jak zauważył apelujący, oświadczenie o wypowiedzeniu umowy zostało przez powoda załączone celem przeprowadzenia z niego dowodu na okoliczność wypowiedzenia umowy, to zważywszy na prawidłową ocenę jurydyczną Sądu Rejonowego stanu faktycznego w rozpoznawanej sprawie, oświadczenie to należało uznać za nieskuteczne, albowiem po pierwsze – nie zostało poprzedzone wezwaniem do zapłaty, po drugie – wbrew twierdzeniom apelanta, pozwany nie zalegał, z którąkolwiek z pełnych rat (przy uznaniu zasadności stanowiska Sądu Rejonowego o abuzywności postanowień umowy). Według Sądu Okręgowego, dokonana ocena przedstawionego przez strony materiału dowodowego i poczynione w jej wyniku przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, w pełni odpowiadają zasadom logiki i doświadczenia życiowego, wobec czego zarzut ten nie zasługiwał na uwzględnienie jako stanowiący jedynie nietrafną polemikę z oceną i ustaleniami Sądu Rejonowego. Stwierdzenie okoliczności nieskuteczności wypowiedzenia umowy pożyczki przez powoda wobec pozwanego nie budziła wątpliwości.

Jako chybione ocenić należało również żądanie przez powoda w apelacji zasądzenia na jego rzecz na podstawie stosunku umownego wymagalnych na dzień wyrokowania rat. Żądanie to poczytywać bowiem należałoby jako zmianę powództwa niedopuszczalną zarówno w świetle przepisów o postępowaniu uproszczonym (art. 505⁴ § 1 k.p.c.), jak i o postępowaniu apelacyjnym (art. 383 k.p.c.).

Przechodząc na grunt prawa materialnego, w pierwszej kolejności, przyznać należy słusność stanowisku Sądu I instancji, w tym zakresie, że wynagrodzenie prowizyjne oraz opłata za Twój Pakiet nie stanowiły świadczeń, o których mowa w art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c., a ponadto, że postanowienia umowne je określające pozostawały klauzulami umownymi, które należało ocenić jako abuzywne. Bezzasadnymi okazały się w tej sytuacji zarzuty naruszenia przepisu art. 385¹ § 1 kc w zw. z art. 36a ust. 2 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim oraz art. 10 ustawy z 28 kwietnia 1936 r. - Prawo wekslowe w zw. z art. 6 k.c., a to z przyczyn wskazanych w poniższych rozważaniach.

Powód w istocie w złożonym pozwie powołał się na zobowiązanie wekslowe pozwanego, które ma charakter abstrakcyjny. Zasada abstrakcyjności zobowiązania wekslowego ulega jednak poważnemu osłabieniu, jeżeli nastąpiło wydanie weksla in blanco o charakterze gwarancyjnym, a posiadaczem weksla jest pierwszy wierzyciel (remitent). Wydanie weksla in blanco stwarza bowiem specjalny rodzaj zobowiązania wekslowego, który różni się znacznie od zobowiązania wynikłego z wydania całkowicie wypełnionego dokumentu wekslowego. Weksel in blanco jest ściśle związany z dodatkową umową, zwaną porozumieniem wekslowym, zawartą między wystawcą a remitentem. Dłużnik może wówczas bez ograniczeń powoływać się na zarzuty pozawekslowe, wynikające ze stosunku podstawowego (M. Czarnecki, L. Bagińska, Prawo wekslowe i czekowe. Komentarz, C.H. Beck, 2 wydanie, s. 44-45; A. Szpunar, Komentarz do prawa wekslowego i czekowego, Wyd. Prawnicze, 3 wydanie, s. 103).

Wystawienie i wydanie weksla stwarza domniemanie istnienia wierzytelności, która w ten sposób powstała. W konsekwencji, w procesie wekslowym dowód przeciwny, a więc nieistnienia wierzytelności zostaje przerzucony na dłużnika. Co do zasady to na stronie pozwanej spoczywa zatem w takim procesie obowiązek wykazania, że dochodzona na podstawie weksla należność nie istnieje bądź jest zasadna w innej wysokości (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 1967 r., III CZP 19/66, OSNCP 1968/79).

Gdy jednak sąd ma poważne wątpliwości co do zasadności roszczenia opartego na wekslu własnym, który służy zabezpieczeniu wierzytelności wynikającej z umowy pożyczki konsumenckiej, oraz gdy ten weksel własny początkowo został wystawiony przez wystawcę jako weksel in blanco, a następnie uzupełniony przez remitenta, sąd ten powinien z urzędu zbadać, czy postanowienia uzgodnione między stronami mają nieuczciwy charakter (por. m.in. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 7 listopada 2019 r. C-419/18). Taka sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie.

Zaznaczyć trzeba, że ani podniesienie zarzutów wekslowych przez pozwanego, ani badanie przez sąd z urzędu w procesie między przedsiębiorcą a konsumentem, czy postanowienia uzgodnione między stronami mają nieuczciwy charakter, a tym samym tzw. przeniesienie sporu na grunt stosunku podstawowego nie oznacza, że proces o zapłatę tego rodzaju weksla przestaje mieć charakter procesu wekslowego. W rzeczywistości jest jednak tak, że odwołanie się do stosunku podstawowego prowadzi przede wszystkim do uwzględnienia tego stosunku w ramach oceny zasadności dochodzonego roszczenia wekslowego. Inaczej mówiąc, przedmiotem powództwa opartego na wekslu nie jest stosunek podstawowy, lecz zobowiązanie wekslowe, choć zarzuty oparte na stosunku podstawowym mogą służyć obronie pozwanego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 29 października 2020 r. w sprawie V CSK 575/18 i cytowane w nim orzecznictwo).

Łącząca strony postępowania umowa pożyczki przewidywała udzielenie pozwanemu pożyczki w kwocie 7.000 zł, przy czym sumę, którą pozwany zobowiązała się spłacić określono na 8.100 zł. Poza faktycznie udzielonym na rzecz pożyczkobiorcy świadczeniem w kwocie 3.500 zł, obejmowała ona również opłatę przygotowawczą - 129 zł, wynagrodzenie prowizyjne - 2.571 zł oraz wynagrodzenie z tytułu przyznania opcji Twój Pakiet - 800 zł i kapitałowe odsetki umowne ustalone według stałej stopy procentowej w wysokości 9,7 % w skali roku.

Zarówno w literaturze, jak też praktyce orzeczniczej został ugruntowany pogląd, że głównymi świadczeniami stron w umowie pożyczki są: udostępnienie środków finansowych do korzystania drugiej stronie w określonej danym stosunkiem wysokości (w przypadku pożyczkodawcy) oraz ich zwrot (w przypadku pożyczkobiorcy). Umowa pożyczki może mieć charakter odpłatny lub nieodpłatny. Jeżeli więc umowę pożyczki zawarto pod tytułem odpłatnym, biorący jest zobowiązany do świadczenia tzw. odpłaty zgodnie z treścią czynności prawnej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 24 lutego 2005 r., VI ACa 744/2004).

Nie ulega przy tym wątpliwości, że to właśnie odsetki stanowią wynagrodzenie pożyczkodawcy za korzystanie przez kredytobiorcę z jego środków finansowych. Takie odsetki, stanowiące wynagrodzenie zostały zresztą przewidziane umową stron niniejszego procesu.

Umowa pożyczki, aby można było ją uznać za nienaruszającą zasad uczciwego obrotu, powinna też określać, które opłaty i prowizje stanowią zysk pożyczkodawcy, a które są pobierane na pokrycie konkretnych kosztów ponoszonych przez niego w związku z zawartą umową i jej obsługą. Trafne jest stanowisko (zob. m.in. wyrok Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 18 grudnia 2017 r. I Ca 452/17), że za niedozwolone klauzule umowne, w świetle art. 385¹ § 1 k.c., należy więc każdorazowo uznawać te postanowienia umowne, które pod postacią opłaty pobieranej formalnie na poczet pokrycia kosztów konkretnych czynności, w rzeczywistości stanowią dla pożyczkodawcy źródło dodatkowego zysku, ukryte przed konsumentem, pozwalając mu jednocześnie omijać przepisy dotyczące wysokości odsetek maksymalnych oraz niedopuszczalności kary umownej za niespełnienie świadczenia pieniężnego (art. 483 § 1 k.c.).

Takie świadczenie, choćby zostało nazwane wynagrodzeniem (prowizja) nie stanowi świadczenia głównego stron (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 17 listopada 2011 r., III CSK 38/11, wyrok Sądu Antymonopolowego z dnia 30 września 2002 r., XVII Amc 47/01, wyrok Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 18 grudnia 2017 r., I Ca 452/17).

Z uwagi na przewidzianą w art. 353¹ k.c. zasadę swobody umów nie można co prawda wyłączyć co do zasady prawa do obciążenia kredytobiorcy (pożyczkobiorcy) prowizją, w szczególności w sytuacji, gdy samo korzystanie przez kredytobiorcę z kapitału jest nieoprocentowane. Wysokość prowizji powinna zostać jednak określona w sposób nie powodujący nadmiernego obciążenia konsumenta pozaodsetkowymi kosztami związanymi z zawarciem umowy. Nadto powinna mieć uzasadnienie w nakładzie pracy (w tym związanego z ryzykiem niewykonania lub nienależytego wykonania umowy przez kredytobiorcę), w wydatkach na przygotowanie i realizację umowy, tak aby nie kreowała bezpodstawnego przysporzenia po stronie kredytodawcy. Okoliczności te podlegają badaniu przez Sąd w sporze o zapłatę takich należności i to jak wyjaśniono powyżej z urzędu.

Niewątpliwym jest, że powód mógł zasadnie dochodzić od pozwanego spłaty kapitału pożyczki, kapitałowych odsetek umownych za czas korzystania z kapitału oraz opłaty przygotowawczej. Co do tych należności umowa stron nie narusza praw konsumenta. Niedozwolonymi klauzulami umownymi są z kolei regulacje umowne przewidujące prowizję oraz wynagrodzenie z tytułu przyznania opcji Twój Pakiet. Mając na uwadze, że wynagrodzeniem za przygotowanie umowy i uruchomienie środków jest opłata przygotowawcza, a wynagrodzeniem za korzystanie z jego środków finansowych są odsetki umowne, to zastrzeżenie dalszego wynagrodzenia – prowizji za udzielenie pożyczki i z tytułu opcji Twój Pakiet, jako nieuzasadnione nakładem pracy i wydatkami, stanowią dla powoda dodatkowe nieuzasadnione źródło zysku, w rzeczywistości prowadząc do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych.

Strona powodowa nie wykazała również, aby ich wysokość była efektem indywidualnych uzgodnień z pozwanym (nie świadczy o tym podpisanie wniosku, czy możliwość odstąpienia od umowy). Fakt udzielenia pożyczki stanowi oczywiście następstwo decyzji stron co do zawarcia tego rodzaju umowy, jednakże wynagrodzenie z tego tytułu, że do zawarcia umowy w ogóle doszło, jawi się jako nieuzasadnione, biorąc pod uwagę resztę opłat, które pożyczkobiorca pobrał w tytułu zawartej umowy. Brak tu jakiegokolwiek ekwiwalentności świadczeń. Ekwiwalentności takiej brak również w przypadku opłaty naliczonej tytułem przystąpienia pożyczkobiorcy do opcji Twój Pakiet. Dodatkowe uprawnienia określone w warunkach Twój Pakiet należało jednoznacznie uznać za nieadekwatne do pobranej w zamian za nie opłaty wynoszącej aż 800 zł. Powód obciążając pozwanego jako konsumenta obowiązkiem zapłaty wysokiej prowizji i nie podając żadnych podstaw do jej wyliczenia, jak i obciążając go opłatą z tytułu dodatkowych świadczeń, niewspółmierną do kosztów, jakie pożyczkodawca musiał ponieść w związku z ich dołączeniem do całości usług związanych z umową pożyczki, niejako nałożył cały ciężar i ryzyko związane z prowadzoną przez siebie działalnością na pozwanego.

Analizowane postanowienia umowy ukształtowały więc sytuację konsumenta w sposób naruszający równowagę obojga kontrahentów, z jednoczesnym uprzywilejowaniem strony powodowej jako podmiotu profesjonalnego, co powszechnie traktowane jest jako postępowanie naruszające dobre obyczaje w obrocie gospodarczym. W związku z tym należało je uznać za niedozwolone klauzule umowne, co zresztą słusznie uczynił Sąd pierwszej instancji.

W związku z powyższym rację przyznać należało również Sądowi Rejonowemu, który uznając, że w pozwanego nie wiążą abuzywne postanowienia umowy w zakresie tychże dodatkowych opłat, pokusił się o odpowiednie przeliczenie raty kredytu. Powyższe prowadziło do uznania, że kwota raty kredytu zaciągniętego przez pozwanego, powinna oscylować wokół kwoty 131,40 zł. Stąd też należało – jak prawidłowo uczynił Sąd Rejonowy - przeliczyć wartość rat – w tym kapitału oraz odsetek należnych do zapłaty, a następnie ocenić, czy istniały podstawy do wypełnienia weksla.

Zgodnie z umową, jej wypowiedzenie skutkujące wymagalnością całej kwoty zadłużenia było możliwe, gdy opóźnienie w płatności kwoty równej jednej racie przekroczy 30 dni, po uprzednim wezwaniu pożyczkobiorcy do zapłaty zaległość i w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania. Również zgodnie z deklaracją wekslową wypełnienie weksla było możliwe, gdy opóźnienie w płatności kwoty równej wartości jednej pełnej raty przekroczy 30 dni, po uprzednim wezwaniu pożyczkobiorcy do zapłaty zaległości w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania. Tymczasem w realiach przedmiotowej sprawy, przy uwzględnieniu powyższych uwag, przesłanki wypowiedzenia umowy i wypełnienia weksla spełnione nie zostały. W tej sytuacji bezzasadny okazał się również zarzut naruszenia art. 720 § 1 k.c..

Umowa, wobec braku jej skutecznego wypowiedzenia trwa do 26 stycznia 2023 r. Wypełnienie weksla zostało przez powoda wywiedzione z faktu wypowiedzenia umowy pożyczki, a w konsekwencji postawienia całej wierzytelności wynikającej z tej umowy w stan wymagalności. Biorąc pod uwagę treść deklaracji wekslowej, w opisaney wyżej sytuacji mającej miejsce w niniejszej sprawie nie było zatem podstaw do wypełnienia weksla, a tym samym do dochodzenia roszczenia z weksla.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy uznał, że podniesione przez powoda zarzuty były niezasadne i nie mogły doprowadzić do zmiany lub uchylecia zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Na koniec wskazać również należy, że wobec podniesionego zarzutu naruszenia art. 61 § 1 w zw. z art. 6 k.c., brak było przesłanek uzasadniających dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z wypowiedzenia umowy wraz z potwierdzeniami nadania oświadczenia. Mając bowiem na uwadze powyższe rozważania, kluczowym dla sprawy jest niewątpliwa według Sądu odwoławczego, abuzywność postanowień umowy zawartej przez strony, a skoro tak, to nie ma potrzeby badania prawidłowości doręczenia przedmiotowego doręczenia. Na marginesie wskazać również trzeba, że powód winien był przedstawić powołany dowód jeszcze na etapie postępowania przed Sądem pierwszej instancji w myśl art. 381 k.p.c.

Mając na względzie powyższe rozważania, Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną, o czym orzekł na podstawie art. 385 k.p.c..